Czekają na pierwsze kroki Adasia

data aktualizacji: 2021.02.15 autor: Bartosz Nowakowski



– Każdego dnia zbliżamy się do pierwszych kroków naszego syna. Czekamy na nie już pięć lat i ciągle mamy nadzieję – mówią rodzice małego Adasia Tomaszewskiego z Lipiec Reymontowskich, który potrzebuje nieustannej rehabilitacji.

Dariusz Tomaszewski, tata Adasia mówi na wstępie naszej rozmowy krótko: – Cały czas walczymy i nie poddajemy się.

Przypomnijmy Adaś przyszedł na świat w 28. tygodniu z wagą 1350 gram. Po porodzie dostał 6 punktów w skali Apgar. Przez ponad trzy miesiące szpital stał się jego domem.

Po specjalistycznych badaniach stwierdzono nieprawidłowości w jego główce – wylewy drugiego stopnia, które jak później się okazało odbiły się na jego sprawności ruchowej.

To jednak nie koniec nieszczęść. Dziecko w szpitalu przeszło zapalenie płuc, a także ciężką sepsę.

Dziś Adaś ma już pięć lat. Jedna rzecz nadal się nie zmienia. Młody mieszkaniec potrzebuje ciągłej rehabilitacji. Rodzice wierzą, że już niebawem Adaś stanie na nogi. Przede wszystkim rehabilitacja

odbywa się w Skierniewicach. Chociaż cyklicznie rodzina jeździ także do Łodzi na rehabilitację w basenie oraz specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne.

– Od poniedziałku do piątku udajemy się na rehabilitację. W weekendy mamy troszkę mniej wyjazdów, ale wtedy ćwiczymy w domu – dodaje tata Adasia.

> Musimy działać, bo jeśli będziemy siedzieli z założonymi rękami to na pewno ta droga nie doprowadzi nas do niczego dobrego.
>
> **Dariusz Tomaszewski**, tata Adasia

Od trzech lat rodzina Adasia z Lipiec Reymontowskich prowadzi zbiórkę na rehabilitację. Bez zmian korzystają z tej samej Fundacji „Serca dla Maluszka”. W ostatnim czasie pomoc finansowa jest tym bardziej potrzebna, ponieważ branża, w której od lat działają państwo Tomaszewscy została mocno przyduszona przez pandemię. Maja wielką nadzieję, że niebawem wszystko powróci do normalności.

Lokalna społeczność mocno pomogła Adasiowi w poprzednim roku. Niemalże natychmiast konieczny był specjalistyczny wózek dla młodego mieszkańca. Zbiórkę z nawiązką udało się zamknąć niemalże w kilka dni.

– W tym momencie nie jest konieczny żaden specjalistyczny sprzęt dla Adasia. Kluczowa i bardzo ważna jest systematyczna rehabilitacja i to intensywna, to jedyna droga do samodzielności.– mówi Dariusz Tomaszewski.

Sam Adaś bardzo chętnie uczestniczy w rehabilitacji. Jak przyznają rodzice ma stałych rehabilitantów. Od dwóch lat Adaś uczęszcza do przedszkola

– Ma bardzo dobry kontakt z rówieśnikami, a każdy jego uśmiech jest też dla nas radością. Wierzymy, że już niedługo postawi swoje pierwsze kroki – kończy Dariusz Tomaszewski.

Można podarować 1 procent swojego podatku. W rozliczeniu PIT należy wpisać KRS Fundacji Serca dla Maluszka.

KRS: 0000387207
TYTUŁEM: 631 Adam Tomaszewski

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/38057-czekaja-na-pierwsze-kroki-adasia